№ 29. 18 Lipca 1926 roku. Rok II.

ZIEMIA ŁÓDZKA

TYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY.

Z MIASTA i POWIATU.

Do Czytelników naszego Tygodnika.

Tygodnik nasz jest naszą wspólną własnością i w zależności od tego, jak będziemy dbać o niego w takiem świetle on będzie przychodził pod strzechy nasze. Mam tu na myśli przeważnie samą treść naszego pisma.

Wszak powiat nasz jest środowiskiem kulturalnem, na terenie którego często różne zdarzają się wypadki, mogące być przestrogą, lub nauką dla innych. W każdym społeczeństwie postępuje życie szybkim krokiem i różnie się kształtuje, dlatego nasz Tygodnik jest dla nas tą nicią pośredniczącą za pomocą której możemy wyrażać swój ból, dzielić się radością i piętnować zło publicznie. Tygodnik powinien odzwierciadlać ogólne życie nasze.

Tymczasem słyszy się różne sprawy, które, dopiero po pewnym czasie, okolicznościowo dochodzą do nas, a mogłyby być niejednokrotnie bardzo pouczające i ciekawe dla ogółu. Więc tą drogą zwracamy się z apelem do wszystkich tych którzy umieją pióro w ręce utrzymać, by przy każdej sposobności i nadarzającej się okazji, dzielili się wiadomościami z Redakcją pisma.

Tygodnik nasz stanie się wówczas dla nas pismem ciekawem, interesującem i aktualnem. Każdy z pragnieniem będzie oczekiwał jego nadejścia.

Nie zrażajmy się tem, że wiadomość lub notatka podana przez nas jest w nieudolny sposób zredagowana. Redakcja chętnie poprawi i błędy sprostuje.

Wszak wiemy sami jak to miło, gdy ktoś opisze jakieś zdarzenie lub nowinę ze stron nam znanych, wtedy z zapartym oddechem czytamy ją do ostatniej głoski.

Przedewszystkiem niech na szpaltach naszego Tygodnika co tydzień będzie sprawozdanie, chociażby najmniejsze o działalności każdej organizacji społecznej, chociażby o zebraniu zarządu. A tyle mamy pożytecznych instytucji, które zasypiają w swojej bezczynności, bo nie mają bodźca do pracy.

Straże, Ogn. T-wa Sokole, T-wa Młodzieży, Kółka Rolnicze, Lutnie, Resursy Rzemieślnicze co robią? Dlaczego nie zdają sprawozdań ze swojej działalności przed społeczeństwem? Członkowie zarządów nie zdają sobie sprawy z przyjętych na siebie obowiązków. Czy przyjmują stanowiska tylko dla godności? Źle to świadczy o tych ludziach. Społeczeństwo chce wiedzieć o rozwoju każdej organizacji społecznej i w tym celu jest wydawany tygodnik miejscowy.

Niech na szpaltach tygodnika ukazują się czyny ludzi szlachetnych, pracujących dla społeczeństwa i całego narodu. A z drugiej strony piętnujmy śmiało, złe postępowanie jednostek, które się przyczyniają do szkody wyrządzanej ogółowi i państwu.

Pismo nasze jest najlepszym środkiem, zapomocą którego nie jedna sprawa nieczysta, o błędnem świetle musi zginąć na słońcu, pod wpływem prawdy.

Stały czytelnik

Wojewoda łódzki.

Jak się dowiadujemy p. Władysław Jaszczołt otrzymał już dekret nominacyjny na wojewodę łódzkiego i objęcie stanowiska.

Pan Władysław Jaszczołt był ongi adwokatem w Wilnie. Został powołany przez rząd polski na stanowisko podprokuratora przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. Następnie piastował godność naczelnika Wydziału Ochrony Granic Wschodnich, poczem był wicedyrektorem, ostatnio zaś dyrektorem Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Nowa placówka oświatowa w Łodzi.

Dowiadujemy się, iż z początkiem przyszłego roku szkolnego uruchomiony zostanie roczny kurs pedagogiczny dla abiturjentów i abiturjentek szkół średnich ogólno - kształcących, pragnących uzyskać pełne kwalifikacje nauczyciela szkół powszechnych przez zdanie matury seminarjalnej.

Łącznie z powyższym kursem rocznym ma być otwarty kurs dwuletni dla osób, posiadających świadectwo z ukończenia conajmniej 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej.

Ponieważ istniejące przepisy wyłączają możność uzyskania kwalifikacyj nauczyciela szkoły powszechnej inną drogą jak przez zdanie matury seminarjalnej, a samodzielne przygotowanie się do takiej matury, wymagającej egzaminu z praktyki nauczycielskiej, jest wykluczone, nowa uczelnia stanie się bodaj jedynym środkiem, umożliwiającym osobom zainteresowanym otrzymanie zawodowych kwalifikacyj nauczycielskich.

Dodać należy, że na kierownika i prelegentów tej uczelni są upatrzone osoby, które oddawna w tym kierunku pracują

i wskutek tego dają gwarancję postawienia uczelni na należycie wysokim poziomie.

Zapisy kandydatów i kandydatek przyjmowane będą do dnia 15 b. m. oraz od 16 sierpnia r. b. w godzinach od 10 do 12-ej w lokalu Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego im. E. Estkowskiego w Łodzi ul. Czerwona 8.

Nowe podatki magistrackie.

Magistrat przystąpił do rozsyłania nakazów płatniczych na podatek miejski od lokali.

Niebawem rozesłane będą inne nakazy płatnicze na podatek państwowy od mieszkań. Wreszcie w 4 kwartale r. b. magistrat będzie ściągał podatek kwaterunkowy w wysokości 4 procent od całorocznego komornego.

Dopiero rok przyszły przyniesie ulgę w postaci ustalenia wszystkich tych podatków.

Ile płacić komornego za mieszkania jednopokojowe.

Na mocy noweli do ustawy o ochronie lokatorów z 1924 r. czynsz za mieszkania jednopokojowe (kuchnia i przedpokoje w rachubę nie wchodzą) komorne, aż do odwołania wynosić ma 43 procent przedwojennego tj. po 1 zł. 14 gr. za każdego rubla aż do końca roku bież. Świadczenia obowiązują w dalszym ciągu i wynoszą od 5 do 11 procent komornego zasadniczego. Wrazie nieporozumienia co do wysokości świadczeń między lokatorem a gospodarzem — sprawy rozstrzyga urząd rozjemczy na podstawie rachunków przedłożonych przez właściciela domu.

Żądania dozorców domowych.

W sali Domu Ludowego odbył się wielki wiec dozorców m. Łodzi. Porządek dzienny obejmował sprawę specjalnych świadczeń ze strony lokatorów za otwieranie bramy w nocy i sprawę zwolnienia dozorców od płacenia podatku mieszkaniowego.

Po ożywionej dyskusji uchwalono:

1) wysłać delegację do komisarza Rządu na m. Łódź i do Magistratu z zawiadomieniem o pobieraniu przez dozorców groszy 30 za otwieranie bramy w nocy;

2) ze względu na ciężkie położenie pracującej inteligencji i robotników, uchwalono pobierać świadczenia za otwieranie bramy tylko od lokatorów, których stan posiadania wskazuje na to, iż są oni wstanie płacić powyższe świadczenie;

3) złożono podziękowanie p. Haraszowi i wyrażono mu votum ufności za obronę interesów dozorców domowych na terenie Sejmu w sprawie podatku mieszkaniowego.

Ekspedytorzy łódzcy podwyższyli opłaty.

Na zebraniu ekspedytorów łódzkich uchwalono podwyższyć z dniem 10 b. m. w firmach ekspedytorskich opłaty przewozowe w kraju i na eksport o 10 procent.

Pracownicy umysłowi w Łodzi.

Odbył się w Łodzi wiec pracowników umysłowych w sprawie bezrobocia Uchwalono szereg rezolucyj, w których zebrani domagają sie:
nowelizacji ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w kierunku rozszerzenia zakresu jej działania oraz udziału Rządu w finansowaniu akcji pomocy ustawowej dla bezrobotnych pracowników umysłowych, podwyższenia sumy przeznaczanej na comiesięczne zasiłki z tytułu akcji doraźnej dla bezrobotnych pracowników umysłowych do wysokości Zł. 300.000. —, gdyż asygnowana dotychczas suma Zł. 100.000, — jest niewystarczająca: podniesienia dotacji na bezpłatne obiady dla bezrobotnych pracowników umysłowych do wysokości conajmniej 25.000, — zł. miesięcznie; wypłacenia doraźnych zasiłków w najbliższych dniach tym wszystkim bezrobotnym pracownikom umysłowym, którzy dotąd z żadnych zasiłków nie korzystali.

Postulaty podatkowe drobnego kupiectwa.

Przedstawiciele organizacyj drobnego kupiectwa postanowili wystąpić do czynników miarodajnych z szeregiem postulatów podatkowych.

W pierwszym rzędzie chodzi o zniesienie podatku majątkowego dla tych drobnych kupców, którzy posiadają mniej niż 1500 zł. Drobne kupiectwo łódzkie uważa również za rujnujący 10 procentowy dodatek do podatków, który winien być zniesiony.

W szeregu tych postulatów znajduje się również sprawa zwolnienia drobnych kupców od kar przy rewizjach artykułów spożywczych.

Zniżka urzędowej stopy dyskontowej.

Od (dn. 7 lipca) Bank Polski zniża stopę dyskontową: dla dyskonta weksli z 12 proc. na 10 proc., dla pożyczek terminowych i otwartego kredytu z 14 proc na 12 proc.

Groźba nowych bankructw w Łodzi.

Jak nas informują ze sfer kupieckich, ostatnia zwyżka dolara, która osiągnęła kurs 12 złotych, odbiła się obecnie bardzo niekorzystnie na interesach wielu firm.

Firmy te nabyły w owym czasie materjał przy wygórowanym kursie dolara i stoją obecnie przed groźbą bankructw, wywołanych obniżeniem się kursu dolara do sumy 9.30. Różnica ta jest oczywiście poważna i może doprowadzić do ruiny tych co spekulowali na zwyżkę.

Otwarcie kursów wakacyjnych.

W poniedziałek dn. 5 lipca w gmachu szk. powsz, im. Ewerysta Estkowskiego rozpoczęły swą pracę nauczycielskie kursy wakacyjne zorganizowane przez Związek Polskiego nauczycielstwa Szkół Powszechnych Oddział w Pabjanicach. Kursy są dwojakie: przyrodniczo-geograficzny, śpiewu i gimnastyki

O godz. 9-ej rano uczestnicy kursu wysłuchali mszy św i przemówienia ks. d-ra Szulca, poczem zebrawszy się w salach szkolnych wysłuchali przemówienia kierownika kursów p. Józefa Radwańskiego Inspektora szkolnego powiatu łaskiego.

Następnie rozpoczęły się wykłady. Na kurs przyjechało nauczycielstwo z całej Polski. Panowie mają zorganizowaną bursę w szkole № 9, panie zaś w szkole № 12. Kursy trwać będą do końca wakacyj i zakończone będą egzaminami przed komisją państwową.

Przegląd Polityczny.

Prądy polityczne.

Rozłam między rządem i stronnictwami lewicowemi nieulega wątpliwości. Wiadome jest również, że niema najmniejszej harmonji między lewicą a mniejszościami narodowemi, t j. między tym blokiem, który szedł wspólnie przy wyborach w Zgromadzeniu Narodowem, na którem miała się opierać nowa polityka. Nie utrzymał się nawet blok samych polskich stronnictw lewicowych. Gdy przyszło do ustalenia wspólnego stanowiska w sprawie zmiany konstytucji, klub pracy wcale nie przyszedł na narady, a z pozostałych stronnictw lewicy naprzód nastąpił rozłam między P P S. i „Wyzwoleniem“ a stronnictwem chłopskiem, a następnie między PPS. i „Wyzwoleniem“

Przyczyną rozłamów jest to, że w Polsce nic się nie zmieniło na lepsze, a szerokie masy zawiedzione na szumnych programach szukają nowych przywódców. Jedni z nich marzą o stworzeniu z lewicy NPR. i prawicy PPS. partji narodowych socjalistów inni dążą do stworzenia z prawicy NPR. i lewicy Ch. D. „Polskiej Partji Robotniczej“.

Rozłam ma również PPS. Grupa zaś b. posłów i działaczów związkowych ze Śląska Cieszyńskiego, Małopolski i Lubelszczyzny założyła lewicę PPS. w opozycji przeciw rządom inteligentów i piłsudczyków w partji.

Z komisji Sejmowych.

Kiedy Sejm ma być rozwiązany.

Na posiedzeniu premjer Rady Ministrów Bartel oświadczył, że bez uzyskania pełnomocnictw odpowiednich bez prawa dekretowania, rząd nie może zrobić tego, co zamierza. Każdy dzień przynosi nowy problem. Myśmy sobie zrobili takie wyliczenie, mówił premjer, że pierwszym terminem możliwym do wzięcia pod rozwagę co do rozwiązania Sejmu, to koniec stycznia lub połowa lutego. Mój rząd nie rozwiąże Sejmu natychmiast.

Na pytanie ps. Kiernika, czy termin o którym wspomniał premjer jest terminem rozwiązania, czy wyborów, premjer odpowiedział, że jest to termin wyborów.

Rada Ambasadorów

wystosowała notę do Niemiec z powodu naruszenia Traktatu Wersalskiego przez grupowanie siły zbrojnej nad granicą Polski.

Do Berlina nadeszła nowa nota Ambasadorów, która poddaje rewizji stanowisko szefa sztabu reichswehry, generała Seekta. Nota żąda, aby pierwszy lub drugi z dowódców reichswehry objął stanowisko głównego instruktora. W ten sposób zdaniem pism niemieckich wynika, że generał Von Seekt stałby się niepotrzebny, o co głównie Radzie ambasadorów chodzi.

Żądanie to zostało ustalone po dokładnem zbadaniu przez komisję kontrolującą sytuacji wojskowej w Niemczech.

Komisja międzysojusznicza stwierdziła przytem wiele niedokładności w wykonywaniu traktatu Wersalskiego a mianowicie Traktat Wersalski nie przewiduje szeregu rodzajów broni, które posiada reichswehra, jak np. czołgi, aeroplany wojskowe, ciężka artylerja, specjalnie przydzielone oddziały artylerji do pułków piechoty itd. Następnie nota Ambasadorów stwierdza, że nad granicami Niemiec, specjalnie zaś nad granicą Polską, oddziały t. zw. Grenzschutzu są zbyt gęsto zgrupowane.

Pisma niemieckie, przytaczając treść tej noty, wyrażają oburzenie, że aczkolwiek znajduje się ona już od paru dni w posiadaniu rządu niemieckiego, jednakże nie została dotycz as opublikowana urzędowo, a wiadomości jakie się pojawiły o niej w pismach niemieckich, zdobyte zostały skutkiem niedyskrecji urzędników.

Ordynację wyborczą

ma uregulować dekret Prezydenta.

Na sobotniem posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej większością 16 głosów stronnictw od Piasta na prawo przeciw 13 głosom lewicy poddano także ordynację wyborczą uprawnieniom dekretalnym Prezydenta Rzeczypospolitej.

Trzeba przyjąć pod uwagę, iż Komisja: a) podniosła (za zgodą rządu) cenzus wieku, b) skasowała proporcjonalność i c) zgodziła się na „zadekretowanie“ nowej ordynacji.

Przewrót w Bułgarji.

Król bułgarski Borys w towarzystwie Księżniczki Eudoksji, zachowując najściślejsze incognito, wyjechał nagle zagranicę. Wyjazd jego stoi w związku z sytuacją wytworzoną — przez konspiracyjne działania grupy Żankowa przeciwko obecnemu rządowi — zmie-

rzającym do oddania tronu bułgarskiego Księciu Cyrylowi.

Król Borys, który obecnie ma 32 lat, wstąpił na tron po abdykacji ojca jego cara Ferdynanda w 1918 roku.

Niepokòj w kołach Ligi.

„Według „Daily Herald", wypadki, jakie zaszły ostatnio na Bałkanach budzą poważne zaniepokojenie w kołach Ligi Narodów.

W kołach tych panuje opinja, iż konflikt między Bułgarją a Rumunją wystąpił dopiero po ostatecznem zawarciu porozumienia tajnego między Rumunją a Grecją w przedmiocie wkroczenia do Bułgarji na wypadek gdyby zaszła konieczność zbrojnego doszukiwania się swoich praw.

Ugoda anglo-francuska

przyczyną naprawy finansów we Francji.

Caillaul podpisał ugodę między rządem angielskim i francuskim w sprawie spłaty długu francuskiego w Anglji.

Ugoda przewiduje cały szereg koncesyj na rzecz Francji, m. in. bardzo ważnem dla Francji jest to, iż Anglja zrzekła się 60 proc. swych pretensyj, tak, że zamiast 653 miljonów funtów szterlingów Francja spłacać będzie 260 miljonów.

Nadto w ugodzie przewidziane są różnego rodzaju moratorja i udogodnienia dla dłużniczki.

Faktem jest iż wszystkie ulgi i udogodnienia uzyskała Francja za cenę swego zapasu złota niemniej zawarcie tej ugody winna Francja uważać za wielkie zwycięstwo i za pierwszy ważniejszy krok na drodze do stabilizacji franka.

Agitacja-bolszewicko-żydowska na Łotwie niema powodzenia.

Na spokojnej Łotwie, od dawna już niebyło takiego poruszenia, jak to ma miejsce obecnie. Od szeregu tygodni, w całym szeregu miejscowości, wybuchły **silne odruchy antysemickie** i bardzo często kończy je dopiero interwencja policji. Gazety ryskie wypełniają całe szpalty wypadkami **pobicia żydów**, w różnych miastach Łotwy. Nie ma poprostu jednego dnia, żeby nie zdarzyło się kilkanaście wypadków pobicia żydów **Na czele ruchu** anty-żydowskiego **stoją studenci**, którzy specjalną nienawiścią pałają do narodu „wybranego"

Wypadki te tłumaczą się tem, że w związku z mającemi nastąpić traktami arbitrażowemi między państwami bałtyckiemi, a Sowietami — **żydzi rozwinęli silną agitację pro bolszewicką,** dążąc do zaprowadzenia choćby siłą sowieckiego ustroju w państwach bałtyckich. Państwa zaś te, z wyjątkiem może Litwy, z największą nienawiścią odnoszą się do „zbawczego" ustroju komunistycznego.

Stąd też wypływa odruch antysemityzmu zdrowej części społeczeństwa łotewskiego, który ma w pewnym stopniu swoje uzasadnienie.

Rozwiązanie organizacyj wojskowych Wrangla.

„Polityka" donosi, że gen. Wrangel rozwiąże organizacje wojskowe i uda się do Belgji, gdzie przebywać będzie w charakterze prywatnym.

Katastrofa lotnicza.

Półkownik Zalewski d 14 m.b. wzniósł się na jednoosobowym samolocie w Lidzie. Podczas ostrego wirażu aparatześlizgnął się na lewe skrzydło i runął na ziemię, półk. Zaleski poniósł śmierć na miejscu.

Ś. p. Zalewski był pilotem od 12 lat odznaczał się wielką brawurą, od roku 1922 był dowódcą centralnego portu lotniczego w Warszawie.

Katastrofa kolejowa.

We Francji wykoleił się pociąg pośpieszny, dążący z Hawru do Paryża. Wydobyto 17 trupów i około 100 osób rannych

Ignacja Piątkowska.

Kwiat paproci

Baśń sceniczna w 3-ch odsłonach.

OSOBY:

Wanda ziemska dziewczyna
Dziadów leśnych 2-ch
Boginki 4-y
Kukułka — Wiewiórka
Puhacze 2-a
Król leśny
Kwiat Paproci
Karły, Muchomory, Zające, Wrony, Kruki, dowolna ilość leśnych postaci. Rzecz dzieje się w puszczy leśnej. W chwili otwarcia kurtyny słychać za sceną śpiew na nutę „Wesela" Wyspiańskiego.

„Z drzeniem leśnym cudów dziś
Oczekuje cały świat
Wiatr huczy po lesie, wieść radosną niesie,
Dziś kwitnie paproci, dziś kwitnie paproci kwiat,
A kto zerwie kwiatek ten, ten posiądzie cały świat,
Więc stary i młody, biegnie dziś w zawody
Po cudnej paproci, po cudnej paproci kwiat".

ODSŁONA I.

SCENA I.

Wanda

WANDA *(oglądając się trwożliwie wokoło.)*
Stara mi niania zawsze mówiła,
Że noc Janowa to czarów noc,
I że w paproci jest taka siła,
Iż kwiat jej daje przedziwną moc.
Wyszłam więc z chaty by doznać czaru
A może ujrzę paproci kwiat,
Wśród lasu szumu boginek gwaru,
Olśnią mnie cuda jakie ma świat.
(oglądając się trwożnie)

W rocznicę bitwy pod Grunwaldem.

Sprowadzony na ziemie pogańskie dla propagowania chrześcijaństwa, Zakon Krzyżacki nie pojął swej misji, krzewiąc chrześcijaństwo, niszczył zarazem szczepy nawracane, a wyrzekłszy się zupełnie swych zadań właściwych, służył jedynie zamiarom imperjalistycznym cesarstwa niemieckiego, używając szerzenie wiary tylko jako pretekst do najazdów.

Łącząc umiejętność wojskową rycerstwa zachodniego z karnością zakonną, krzyżacy przedstawiali organizację wojskową pierwszorzędną, a zdobywszy znaczne połacie ziem, położonych korzystnie i podbiwszy znaczną ilość ludności, stanowili potęgę groźną dla sąsiadów, stwarzających dopiero z trudem swą organizację państwową. Państwo polskie długo zmuszone było znosić prowokacyjne najazdy butnego sąsiada, a tak samo ku Litwie krzyż czarnych rycerzy „groźne wyciągał ramiona". Wspólne niebezpieczeństwo złączyło Polaków i Litwinów, a gdy prowokacje krzyżackie nie ustawały, jeden pozostał, sposób: ugiąć harde karki braci zakonnych i raz na zawsze położyć tamę ich zakusom zaborczym. Nie było drogi innej wobec wyzywających warunków wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen.

Tak więc dnia 15 lipca 1410 roku na polach Grunwaldu doszło do rostrzygającego starcia pomiędzy Zakonem a Polską. Była to bitwa potężna, jedna z największych w wiekach średnich. „Tak wielkiej czerwieni, takiego krwi bluzgotu... nie było na świecie, od czasu jak Rzym stoi", — mówi poeta. Krzyżacy zostali pobici na głowę, czarne szwadrony złamane, zakon rozbity. Tryumf Polski był zupełny.

Znaczenie Polski wśród państw zachodnich wzmogło się, a na wschodzie Europy Polska stała się potęgą decydującą.

Dzień rocznicy Grunwaldu winien pouczyć nas doświadczeniem dziejowem. Rany zadawane narodowi polskiemu przez ciemięzcę zachodniego, nie zagoiły się jeszcze, a były nie mniejsze od ran zadanych ongi Polsce ciągłemi najazdami krzyżackiemi. Król Jagiełło, ofiarowane mu szyderczo miecze, obrócił przeciw krzyżakom i z pomocą Bożą skruszył ich potęgę i lud gnębiony oswobodził — tak i w czasach dzisiejszych miecze polityki zaborczej, przeciw nam zwrócone obróciły się przeciw inicjatorom i przynieść nam powinny zagojenie ran.

Nie odzyskaliśmy i teraz wszystkich ziem, oderwanych w ciągu dziejów od Polski zachodniej. Plebiscyty i traktaty nie zdołały wymierzyć nam zupełnej sprawiedliwości. W ciężkich warunkach bytująca ludność polska Warmji, Mazur, Powiśla pruskiego i Śląska Opolskiego nie korzysta z owoców Grunwaldu i ostatniego pogromu prusactwa. Pozbawiona kierowników, obrońców, i szkoły polskiej, czeka pomocy szczęśliwszych rodaków.

Uczcijmy zatem dzień rocznicy Grunwaldu, dzień szczególnego święta kresów zachodnich, pamięcią o niewyzwolonych rubieżach Rzeczypospolitej. ak.

A tu w około leśne rozłogi.
Samotnia tęskna, i dziwny lęk,
Nad głową słychać wciąż szum złowrogi,
Jakby czarownic okrutnych jęk.
Paproci próżno ja szukam śladów,
Szukam ich drogą, szukam ich w krąg,
Ramiona leśnych kryją je dziadów
Ich przeogromnych drzewiastych rąk.
O lesie cichy! o lesie czarny!
W zielonej szacie tyś strojny swej
W powadze swojej jak król mocarny
O lesie czarny, ty litość miej!
(usuwa się w głąb leśną.)

SCENA II.

Dziady leśne potem Wanda.

DZIAD LEŚNY (*starzec z białą brodą*).

Kto tu chodzi po lesie — Kto gada?
Kto nam ciszę chce przerywać?
Kto chce w krainie Leśnego Dziada
Paproci szczęścia kwiat zrywać?

DZIAD 2-gi

Kto tu budzi ze snu ptaki śpiące?
Kto spojrzeniem gąszcz lesisty plami?
Kto nam łamie kwiaty woniejące?
Kto śmie ludzkiemi patrzeć oczami?

DZIAD 3-ci

Kto nam płoszy czarne kruki wrony?
Budzi uśpione chóry ptaszęce
My tu królewskie nosim korony
Nie chcemy wiedzieć o życia męce.
— Żaden śmiałek tu od wieku
Nie przekroczył w tę noc lasu,
Skąd więc śmiałośc ta w człowieku,
Od jakiego błądzi czasu?

DZIAD 4-ty

Niech przed nami wnet ten stanie
Kto się wnijść tutaj ośmiela
My w podziemne wnet otchłanie
Wtrącim swego krzywdziciela.

SCENA III.

Ciż i Wanda.

WANDA (*wysuwając się nieśmiało z gąszcza*)

Nie gniewajcie się na mnie dziadunie

Braterstwo narodów.

W dniu święta narodowego Francji.

Francja obchodzi w tym tygodniu uroczyste święto narodowe.

Dnia 14 lipca 1789 roku padła Bastylja, a z nią to, co w narodzie francuskim stało się symbolem niewoli i ucisku. Rewolucja francuska, przygotowana w duszy narodu okresem „oświecenia", odrzucając krępujące ją formy zewnętrzne otworzyła szeroko drzwi twórczym siłom narodu.

Jeżeli więc Francja z dumą obchodzi dzień 14 lipca, to duma ta opierać się może przedewszystkiem na przeświadczeniu, że dzień ów nie był pierwszym dniem rozkładu, ale że przeciwnie, z popiołów rewolucji odrodził się jak feniks genjusz narodu francuskiego który rewolucję zwyciężył, dając tem dowód swojej niezwykłej, niespożytej siły.

I właśnie moment głębokiego, prawdziwego poczucia narodowego, który znajdujemy we Francji, jest tą nicią, która nas Polaków łączy z nią najsilniej i najserdeczniej. Nasze dzieje przedostatnie półtora wieku były jedną długą i zmudną walką, której właśnie idea narodowa była symbolem i jedyną kotwicą ratunku. Ona wyniosła nas ostatecznie z nieszczęścia, ona to sprawiła, iż ostaliśmy się i dzisiaj mówimy całemu światu: Jesteśmy!

A na to powiedzenie, którego ze zdumieniem słuchały ludy świata niezupełnie nam dowierzając, pierwsza odpowiedziała nam Francja. I nietylko, że odpowiedziała, ale podała nam dłoń, pomagając nam dźwignąć się z wiekowej niewoli. Ona to stała się naszą wytrwałą sojuszniczką, broniąc nas na terenie międzynarodowym i popierając nasze słuszne żądania.

Co trzeba robić,

aby zabić jakąkolwiek organizację.

Podaję 10 sposobów zabicia każdej organizacji. — Oto one:

1. Nie przychodź na zebrania.

2. Jeżeli przychodzisz, to się spóźniaj.

3. Jeżeli pogoda ci się nie podoba nie myśl o przyjściu.

4 Jeżeli jesteś obecny na zebraniu, wynajduj zarzuty przeciwko działalności zarządu lub innych członków.

5 Nigdy nie przyjmuj żadnego urzędu, gdyż jest łatwiej krytykować, niż cokolwiek robić.

6. Tem niemniej obrażaj się, gdy cię nie wybiorą na członka komitetu; o ile cię jednak wybiorą nie przychodź na zebrania komitetu.

7. Jeżeli przewodniczący zwróci się do ciebie z prośbą o wypowiedzenie twego zdania w ważnej kwestji, mów, że nie masz nic do powiedzenia, — po zebraniu opowiadaj wszystkim, jak te rzeczy należy robić.

8. Nie rób nic więcej poza tem, co jest absolutnie konieczne, — lecz gdy inni członkowie zakaszą rękawów i zabiorą się do roboty, — krzycz że organizacja jest rządzona przez klikę.

9. Zalegaj ze składkami i opłatami jak najdłużej, lub nie płać ich wcale.

10. Nie troszcz się o nowych członków. — Niech to robi kto inny.

(Z mowy Harry I. Thayer, prezesa Rady Garbarzy w S. Z. Ameryki na dorocznem posiedzeniu Rady dn. 19. października 1922 r).

A miejcie litość nad ziemską dzieciną,
Gdy słońce zaszło w szkarłatnej swej łunie,
Poszłam gdzie złote w puszczy zorze giną,
Tęsknota z chaty za szczęściem mnie gnała
Więc wyszłam od niej w dal,
Bom w starej niani baśni się wsłuchała
Lecz czuję trwogę — żal. —
Dziś Świętojańska gwiazda gdy zaświeci
Błyśnie paproci kwiat
To gdy go urwę szczęście mi roznieci
I lepszym będzie świat.
Za szczęściem idę przeto leśną drogą
Lecz gdzie je znajdę — ja nie wiem
Czy wśród paproci bieżąc puszczą srogą
Czy pod ognistem zarzewiem?

DZIAD 1-y

Szkoda dziewczęcia, szkoda biedoty
Dajmy jej szczęścia promyczek złoty.

DZIAD 2-gi

Szkoda dziewczątka niech tu zostanie
Na tej lesistej, cudnej polanie.

DZIAD 1-y

Ojcem jej bedzie stary bór czarny,
A siostrzycami wiewiórki, sarny.

DZIAD 2-gi

My kołysankę zanucim słodko,
Zostaniesz z nami miła pieszczotko?

WANDA

O jakże nęci mnie cudny las
I szept wasz dziadki zwodniczy,
Lecz mi nie długo do domu czas,
Wzywa mnie chór tam słowiczy,
(słychać zdala śpiew słowiczy)
Lecz wpierw poszukam kwiatu paproci,
Niechaj mi szarą dolę ozłoci.
Niech tym co kocham da długie życie,
A też dla siebie poproszę skrycie.
By mi zabłysła gwiazdka świetlana,
O szczęście własne uproszę Pana.
Więc u was dziadki ja nie zostanę,
Lecz proszę wskażcie mi tę polanę,
Gdzie kwiat paproci zakwita nocą

Ze Świata.

Odbudowa Francji po wojnie wsrzechświatowej.

Dzieło odbudowy zniszczonych departamentów Francji, które kosztowało przeszło 6 lat pracy, jest obecnie prawie na ukończeniu.

Z punktu widzenia finansowego koszty tej budowy wyniosą 102 miljardy, z których 85 miljardów zostanie wypłaconych poszkodowanym. Reszta należną jest za pracę i zakupy dokonane bezpośrednio przez państwo, za odbudowę dróg kolejowych, reorganizację zakładów użyteczności publicznej, administracji itd.

Strefa wojenna obejmowała 3,306,350 ha., 1 stycznia 1926 r. było oczyszczonych 3,266,509 ha. Z 58,697 klm. zniszczonych dróg zostało już odbudowanych 53,165 klm. Na 6,123 zniszczonych zabytków sztuki 4,884 postawiono nowych, z 2,408 klm. zniszczonych dróg żelaznych 2,361 zostało na nowo ułożonych. Na odzyskanych terenach rolnictwo rozwinęło się w dużych rozmiarach, dobiegając prawie do normy przedwojennej. Niemniej jednak ilość ugorów jest obecnie jeszcze dość znaczna.

Skorzystawszy z ogólnego zniszczenia tych departamentów, przy nowym podziale władze administracyjne francuskie zastosowały system komasacji.

Zalesienie jest rzeczą dłuższego czasu: w lasach państwowych prace są na ukończeniu. Zalesienie było przedsięwzięte na 22,000 ha., rezultaty dodatnie dało jedynie na 15,000 ha., w lasach gminnych i prywatnych rzecz przedstawia się gorzej — w lasach gminnych w dniu 1 stycznia 1926 r. pozostawało jeszcze 12,000 ha. do oczyszczenia w lasach prywatnych 15,000. ha.

Co się tyczy zniszczonych domów i budowli to na 866,844 zniszczonych lub zburzonych domów, odbudowano, lub odrestaurowano kompletnie 521,913, z których 364,406 jest przeznaczonych na mieszkanie i prowadzenie handlu. Na 17,716 publicznych, odbudowano lub zreparowano w dniu 1 stycznia 1926 r. prawie 11,350. Z pośród budynków przemysłowych na 9,332 zakłady zatrudniające conajmniej 10 osób, uruchomiono 8,228 zakładów, czyli 88,2 proc.

Zlot Sokoli w Pradze Czeskiej.

W Pradze Czeskiej odbył się zlot sokolstwa. W pochodzie przez miasto wzięło udział około 30. tys. sokołów. Wraz ze zlotem połączono uroczystości ku czci Hussa. Polski sokół oficjalnie nie wziął udziału, z powodu obchodu ku czci Hussa jaki był wyznaczony na ostatni dzień zlotu.

Straszne skutki uderzenia piorunu.

Jak donoszą z New Jersey uderzenie pioruna spowodowało eksplozję w magazynie amunicji. 30 ci domów zostało zniszczonych. Z pośród 80-ciu żołnierzy znajdujących się podczas wybuchu w magazynie, brak jest 60 ciu.

Rząd litewski zwraca się do Watykanu.

„Rytas" donosi, że między rządem litewskim a Watykanem rozpoczęły się rokowania w sprawie mianowania Nuncjusza papieskiego. Na stanowisko to upatrzony jest przedstawiciel Watykanu w Hadze Schiott.

A ja go zerwę — miłości mocą.
DZIAD 1-szy z żalem
Gdy nie chcesz dziecię pozostać z nami
To wracaj polem, wracaj miedzami.
Do własnej doli
My ci już szczęścia nie pokażemy
Ani też drogi wskazać zechcemy
Po naszej woli.
DZIAD 2-gi
Idź od nas dziecię idź więc nieboże
Idź niech ci Pan Bóg też dopomoże
Stąd niedaleko chatka maleńka
Tam mieszka stara w niej babuleńka
Ta babuleńka czary posiada
Na kwiat paproci będzie więc rada.
A nam już odejść czas,
Bo już zwołują nas
(słychać wołanie puszczyka hu! hu! hu!)

SCENA IV.

Wanda sama potem wiewiórka.

WANDA

Poszli i znowu jestem tu sama,
Wzrok się zatapia w lasu głębiny
Gdzies w dali chatki tajemnej brama,
A w koło szumi tęsknie las siny.
(nasłuchując)
Jakby zwierz dziki coś chrabęści w chrustach
Włosy się jeżą na głowie
Oddech coś tłumi, — zamiera na ustach
Zginę tu — nikt się nie dowie. —
Lecz szukać będę nieznanej chaty
Gdzie mieszka stara babula,
Strzegą ją pewno żelazne kraty
A wicher groźny wciąż chula.
Lecz aby zdobyć kwiatek paproci
Przełamie wszystkie trudności,
Toć on zwiastunem jest szczęścia kroci,
I talizmanem miłości.

WIEWIÓRKA *(zbliża się w podskokach)*

Idź w dal dziecko radzę tobie
Lecz niech ptactwo cię nie zdziobie,
Bo to wszystko wiedziny sługi
A poczet ich wierny długi,

Z Polski.

Stan osadnictwa wojskowego na Kresach.

Od Zarządu Centralnego Zw. Osadników Wojskowych otrzymujemy szereg informacji o obecnym stanie osadnictwa wojskowego na Kresach.;

W województwach wschodnich osiadło dotąd, licząc okrągło 7,500 osadników.

Rzuca się w oczy miarowy i znaczny postęp zagospodarowania osad, który się uwidocznia w tem, że wszyscy osadnicy osiedlili sie już na stałe z rodzinami, we wzroście zabudowań gospodarczych, powiększeniu inwentarza żywego i martwego, lepszej uprawie roli i dającym się zauważyć powszechnym pędzie do coraz racjonalniejszej gospodarki rolnej.

Po kilku latach doświadczenia można już dziś z całą pewnością stwierdzić, że osadnik wojskowy jest najlepszym polskim elementem osadniczym na kresach, że gospodarczo staje się coraz silniejszym.

Wystawa w Częstochowie.

Od dn. 12 do 31 sierpnia r. b. odbędzie się w Częstochowie Wystawa Przemysłowo-Rolnicza.

Wystawa zapowiada się nader okazale.

Nowy minister Oświaty.

Ministrem oświaty został mianowany **A.** Sujkowski.

„Słowo Polskie" o nim taką daje informację:

„P. Sujkowski jest znanym geografem. W życiu politycznem odgrywał wybitną rolę. Przy wyborach ostatnich był jednym z organizatorów t. zw. „dziesiątki".

„Czas" dodaje charakterystyczny szczegół z jego działalności politycznej:

„W czasie okupacji niemieckiej należał do P. O. W. i był jednym z najgorętszych piłsudczyków. Z marszałkiem Piłsudskim ma być podobno związany osobistą przyjaźnią. P. Sujkowski mieszka przy ul. Koszykowej, w tym samym domu, w którym znajduje się prywatne mieszkanie Piłsudskiego. W 1919 roku wysłany był do Paryża, gdzie brał udział w t. zw. delegacji lewicy, która współpracowała w pracach Komitetu Narodowego, kontrolując przytem działalność Komitetu Narodowego.

Organ N. P. R. zaś, „Głos Codzienny", twierdzi, że P. Sujkowski znany jest ze swoich sympatyj dla P. P. S., pozatem zaś uważany jest za osobistość stojącą blisko marsz. Piłsudskiego".

Krzyże w uniwersytecie.

W dniu 23 czerwca odbyło się zebranie środowisk kółek naukowych młodzieży uniwersyteckiej, na którem miedzy innemi omawiano sprawę zawieszenia krzyży w audytorjach Uniwersytetu Poznańskiego. Na ten temat wyłoniła się dyskusja zasadnicza, która wykazała konieczność oparcia rozwoju duchowego Narodu na zasadach chrześcijańskich, by społeczeństwo mogło skutecznie przeciwstawić się rozkładowi żydowsko - bolszewickiemu, jaki mu zagraża ze wschodu. Po dyskusji zapadła uchwała wyrażenia przez kółka naukowe podziękowania Senatowi za postanowienie zawieszenia krzyży w audytorjach Uniwersytetu.

Podbój Polski przez żydów.

„Polak Katolik" pisze o niebezpieczeństwie żydowskiem:

Bądź więc mężną ludzkie dziecię
Wszystko złuda w czarów świecie
A widm siła niepotężną,
Więc bądź silną i bądź mężną
A kupalnych zjawisk władza
Niech ci dzisiaj nie przeszkadza
Podąż śmiało w las dębowy
Tam gdzie domek jest sosnowy
Z niego wyjdzie straszna, siwa,
Wiedźma sroga i krzykliwa,
Lecz nie lękaj się jej groźby
I zaniechaj błagań, prośby.
W cierpliwości zbrój się sile
Choćby dłuższą jakąś chwile,
Aż nadleci ptaszę z gaju
Przez nie w szczęścia staniesz raju.
Lecz spiesz dziecię — prostą drogą
A choć w chacie wiedźma sroga
Ominąć jej nie masz mocy,
Bo ma władzę dziś wśród nocy.

WANDA

Niech ci Pan Bóg błogosławi
Za twe dobre słowa
Oczy trwoga moja łzawi
Koi ją twa mowa
Już odchodzę, już się spieszę
Nieznaną ścieżyną,
Na kwiat szczęścia już się ciesze
Biegnę hen — w dal siną! (*odchodzi*)

(Zasłona spada.)

ODSŁONA II.

(Puszcza leśna obok chata Baby Wiedźmy)

SCENA I.

(Baba Wiedźma z czterema krukami, albo kotem, Potem Wanda.

BABA WIEDŹMA (groźnie)

Kto tu zamąca mi spokój po nocy?
Mów śmiało jakiej to żądasz pomocy?

WANDA (*prosząco*)

Wskaż mi babuleńko — wskaż najbliższą drogę
Na której paproci kwiat dziś zdobyć mogę —

„Żydzi, w większej części Polski, nietylko zawojowali nasz handel, przemysł, nasze banki (na 100 banków 80 żydowskich) ale zawładnęli i prasą, bo prawie połowa wydawnictw perjodycznych, znajduje się na usługach żydowskich, będąc wspierana przez kapitał żydowski.

Na stu właścicieli kinoteatrów w Polsce, przypada 95 — właścicieli żydów.

A cóż mówić o całej falandze żydów przy pocztach, kolejach skarbowości, adwokaturze, medycynie, sędziostwie i innych t. zw. wolnych zawodach!

Lepiej nie mówić bo to zbyt bolesne....

Nie brak żydów nawet na takich urzędach, jak ministerstwo spraw zagranicznych. Poselstwo polskie w Wiedniu, dr. Mendel Parnes dr. Berger, sekretarz legacyjny dr. Szarota (wl. Moryc Szarlit); w konsulacie dr. Feniger, Marska (recte — Deiches). W Warszawie w centrali min. spraw zagranicznych zasiada 16 żydów i żydówek. Tymczasem chyba dosyć...."

— Produkcja przemysłu gorzelniczego w Polsce.

Według informacji zaczerpniętych z Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego, przemysł gorzelniczy w Polsce, który przed wojną był niezwykle rozwinięty, przechodzi w ostatnich latach poważny kryzys, spowodowany odcięciem od dawnych rynków zbytu.

Z liczby istniejących przed wojną 2.466 gorzelni o produkcji 2.566 000 hl. spirytusu 100% czynnych było: w kampanji 1922 23 — 1.202 gorzelnie z produkcją 879.820 hl., w kampanji 1923 24 — 1. 256 gorzelni z produkcją 825.350 hl., w kampanji 1924/25 — 1.282 gorzelnie z produkcją 720.980 hl., w kampanji 1925/26 r. czynnych jest około 1.350 gorzelni, których produkcja nie jest jeszcze ustalona. Zapotrzebowanie na spirytus w kraju wynosi około 600 000 hl, 100% rocznie, czyli o połowę mniej, niż zdolność produkcyjna czynnych obecnie gorzelń. Ponieważ widoki eksportowe są nieznaczne, gorzelnictwo polskie skazane jest niemal wyłącznie na zaspakajanie potrzeb rynku wewnętrznego.

B. Prezydent Rzeczypospolitej wraca do pracy społecznej.

Kooperatywa „Społem" w Warszawie, w której b. Prez. Rzplitej. p. Wojciechowski był pierwszym prezesem, zwróciła się obecnie do niego z prośbą o ponowne objęcie tego stanowiska, opróżnionego wskutek zgonu ś. p. Mielczarskiego i p Prezydent Wojciechowski propozycję tę przyjął.

INFORMACJE.

Rzemieślnik nie jest obowiązany do prowadzenia ksiąg handlowych.

Jak nas informują niejaki p. Świecki rzemieślnik łódzki wygrał sprawę w Trybunale Administracyjnym, dokąd zaskarżył decyzję Izby Skarbowej na zbyt wysoki wymiar podatku obrotowego i nie uznawanie przez Izbę przedstawionych jej „notatek" handlowych.

Trybunał Administracyjny uznał, że rzemieślnik nie jest obowiązany do prowadzenia ksiąg handlowych i jego „notatki" muszą być uznane za wystarczający dowód dla wymiaru podatku.

Wyrok ten ma niesłychaną wartość dla całego rzemiosła i decyzję Trybunału Administracyjnego winni przyjąć do wiadomości zainteresowani, celem wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji.

Wkłady w złocie w P. K. O.

W najbliższym czasie P. K. O. przyjmować będzie wkłady w złotych w złocie. Zarządzenie to jest wyrazem ufności w możność i pewność stabilizacji, a następnie poprawy kursu złotego.

BABA WIEDŹMA (*uśmiechem szatańskim*)

O naiwne dziecię ziemskiego rodzaju
Ty marzysz o szczęścia przetajemnym raju?
Niech dla ludzkiej dziatwy szczęście nie zakwita
Niech w twej młodej głowie myśl taka nie świta.

(*po chwili zwołując*)

Zbliżcie się me służki, zbliżcie się w pokorze
Niech zna ludzkie dziecko władzę mą w tym borze,
A więc rzędem stańcie **kraśne muchomory**
Niech przybiegnie spiesznie też zajączek skory,
A zbliżcie się także z za leśnej osłony
W czarnych płaszczach kruki szaro strojne wrony
A na me wezwanie i na me rozkazy
Staną także rzędem i gady i płazy.

(*zamiast zwierząt ukazują się odpowiednio ucharakteryzowane dzieci*)

Wielką bo w tej puszczy posiadam ja władzę,
Nie mąć mi spokoju ostrzegam cię — radzę.
Praw tu swoich bronić ja tu siłą muszę,
Ja ciebie zabiję — ja ciebie zaduszę.

(*grozi pięściami*)

Ty bądź wciąż na straży leśnej mój orszaku,
A mam swych poddanych w każdym niemal krzaku,
Nie dla ludzi chowam kwiat szczęścia paproci
On leśnych boginek czoło dziś ozłoci
Nie dla ciebie dziecko król puszczy się trudzi
I kwiaty paproci w noc Kupały zbudzi

(*wychodzi zatrzaskując bramę.*)

SCENA II.

Wanda sama potem Kukułka

WANDA (*siada na pniu i płacze*)

Pocom tych baśni słuchała przecudnych
I szłam za szczęściem w pogoni?
Na co mi było szeptów słuchać złudnych
Któż mnie opieką osłoni?

KUKUŁKA

Ku ku! ku ku! czego płaczesz dziecię?
Czy źle ci na świecie? Ku ku! ku ku!
Dam ci ziarnka złote,
Do zabaw ochotę ku ku! ku ku!
Prawdę powiedz proszę

Z naszego województwa

Kredyty dla miast w województwie.

W wyniku konferencji, odbytej w Warszawie przez p. wicewojewodę dr. Ossolińskiego u p. Ministra Robót Publicznych Broniewskiego, przydzielone zostały na mies. lipiec następujące kredyty dla miast Województwa Łódzkiego na zatrudnienie bezrobotnych:

Łódź otrzymała 260 tysięcy złotych na roboty kanalizacyjne, 100 tysięcy na roboty plantacyjne i 15 tysięcy na roboty drogowe, Pabjanice 50 tysięcy, Tomaszów 35 tysięcy, Piotrków 25 tysięcy, Kalisz 25 tysięcy Zduńska Wola 20 tysięcy, Ozorków 8 tysięcy.

Kredyty dla miasta Łodzi przyznane zostały jedynie pod wrunkiem, iż będzie określone minimum wydajności pracy, od którego zależeć będzie wypłata stawki dziennej 5,20 zł. na robotach plantacyjnych i brukarskich, wzgl. 4,40 zł. wrazie nie osiągnięcia przepisanego minimum.

W razie niezastosowania się przez Magistrat do tych warunków, kredyty na miesiąc lipiec będą wstrzymane.

Rozwój przemysłu.

Sytuacja w przemyśle średnim przedstawia się obecnie względnie korzystnie. Prawie wszystkie fabryki pracują przez 6 dni w tygodniu, nieliczne zaś tylko 5 — 4 dni.

Eksport rozwija się pomyślnie, a ostatnio wysyła się towary częściowo już i do Indji i Afryki za pośrednictwem eksporterów angielskich. Na inne rynki egzotyczne przedewszystkiem do Chin i Persji, wysyłają obecnie swe wyroby tylko większe firmy i Białystok. Częściowo kupuje ostatnio Turcja, zwłaszcza importerzy ze Smyrny i Konstantynopola.

W ostatnim czasie wzmógł się eksport do Rumunji, obecnie zaś bawi w Łodzi szereg najpoważniejszych kupców rumuńskich.

Natomiast rynki krajowe nie przedstawiają obecnie zbyt dobrego pola dla tranzakcyj handlowych, jednak z początkiem sezonu zimowego tj. w sierpniu spodziewane jest ożywienie zbytu i wewnątrz kraju.

Fabryki w okręgu łódzkim zajęte są obecnie dostatecznie, pracuje się pełną parą również w Zduńskiej-Woli, Pabjanicach i Ozorkowie. Słabiej natomiast zatrudnione są fabryki wyrobów wełnianych w Tomaszowie.

Komisja Ligi Narodów w województwie.

Komisja Ligi Narodów, delegowana dla zbadania stanu dróg wodnych w Polsce, przybyła na teren Województwa Łódzkiego w sobotę rano. Członkowie wycieczki badali trasę przyszłego kanału węglowego koło Slesiny, poczem przez Konin udali się do Grodźca, gdzie byli gościnnie podejmowani przez hr. Kwileckiego.

W niedzielę o godz. 9 rano członkowie komisji wyjechali z Grodźca i wzdłuż trasy przyszłego kanału Konin — Koło — Dąbie — Łęczyca — Ozorków — Zgierz, przybyli samochodami do Łodzi o godz. 5 po poł.

Po złożeniu wizyty p. wicewojewodzie dr. Ossolińskiemu w gmachu Urzędu Wojewódz-

---

Bo kłamstwa nie znoszę, ku ku! ku ku!
Wyleciałam z gaju
Z ciemnego wyraju,
Ścieżynę zgubiłam, złoto utraciłam ku ku! ku ku!

WANDA

Kukułeczko ukochana
Kukasz pięknie tu od rana.
Więc wiesz może, gdzie się złoci
Przeuroczy kwiat paproci?
Bo go szukam dzisiaj w lesie.
Pono szczęście ludziom niesie?

KUKUŁKA

Chętnie ci w tem dopomogę,
I do szczęścia wskażę drogę ku ku! ku ku!

WANDA

Więc powiedz ptaszku w jakie przestrzenie
By ujrzeć szczęścia kwiat iść potrzeba?
Czy ludzkie spełni się wnet marzenie
I modły nasze pójdą do nieba?

KUKUŁKA

Idź prosto drogą na wschód kochanie
A kwiat paproci przed tobą stanie,
Lecz wnet widziadeł rój cię ogarnie
Niech cię nie skuszą, — bo zginiesz marnie.
Więc choćby jędza groźna straszyła
I z wichru gwizdem nagle zawyła,
To nie odwracaj w tę stronę oczu
Lecz stań milczącą, stań na uboczu.
— Słyszysz — w oddali ten tętent koni
I moc rycerstwa widzisz na błoni
(*wskazuje z dala ukazujące się postaci, potem nikną i znów w innej stronie pokazują się widma*)
— Niechaj twe oko złudzie nie wierzy
Wizja to tylko — hufiec rycerzy,
Wszystko to mary Janowej nocy,
Co mają dziwną władzę w swej mocy,
To mgła rozwiewna w bajkę wcielona,
Więc gdy rozchylisz do niej ramiona,
Lub jeśli zwrócisz do niej swą głowę
To te czarowne baśni Janowe,
Tak cię otulą — jak rój skrzydlaty,
Że się wyrzekniesz szczęścia — i chaty,
Więc gdy nie jesteś zbyt mężną śmiałą
Zginiesz tu dziecię, — będziesz mgłą białą.
Bo i ja niegdyś byłam dziewczyną,
A dziś za karę jestem ptaszyną
Ku ku! Ku ku! jestem ptaszyną (*odlatuje*).

(D. c. n.)

kiego, komisja wyjechała na objazd okolic Łodzi, zatrzymując się w Konstantynowie, Lutomiersku i Łasku. We wszystkich tych miejscowościach członkowie komisji witani byli przez miejscowe władze i przedstawicieli społeczeństwa.

Zjazd komitetów powiatowych L. O. P. P.

Dnia 7 b. m. odbył się w Łodzi zjazd przedstawicieli komitetów powiatowych L. O. P. P. z całego województwa łódzkiego. Na zjeździe tym przedstawiciele komitetów powiatowych z Wielunia, Radomska i Kalisza przedłożyli szczegółowo opracowane plany stworzenia lotnisk względnie lotniczych punktów oparcia, a to w myśl wskazań zarządu głównego sztabu generalnego. W celu zrealizowania tych projektów przybędą w dniach najbliższych z Warszawy przedstawiciele min. spraw wojsk., którzy kolejno udadzą się do Wielunia, Radomska i Kalisza na inspekcje.

Oddanie do użytku 3 nowych lotnisk na terenie województwa łódzkiego, które przyczyni się do usprawnienia komunikacji lotniczej, będzie mogło nastąpić już we wrześniu.

Liczba bezrobotnych maleje.

Według źródłowych informacyj z rynku pracy w Łodzi nastąpiła w przeciągu czerwca bardzo znaczna poprawa. Na początku lipca wynosi liczba bezrobotnych na terenie całego okręgu przemysłowego cyfrę ok. 61.000, a więc w porównaniu z ub. miesiącem zmniejszyła się o 2.500 osób. Z liczby tej lwią część bezrobotnych daje przemysł włókienniczy —29.800, reszta zaś to robotnicy niewykwalifikowani (20.700), pracownicy umysłowi — (4.300), metalowi (1400) i robotnicy budowlani (1200). Tak wydatne zmniejszenie liczby bezrobotnych spowodowane zostało rozszeniem w niektórych ośrodkach robót sezonowych i rolnych oraz pewną stabilizację w samym przemyśle, która rozpoczęła się w końcu maja. Nie wpłynęło to natomiast na zmniejszenie się emigracji sił roboczych których opuściło w przeciągu czerwca kraj 113 mężczyzn i 90 kobiet, razem 203 osoby. Ogólnie w czerwcu otrzymało pracę 5970 bezrobotnych a straciło —2988.

Skutki strajku w Piotrkowie

Zarząd huty „Hortensja“ w Piotrkowie postanowił wobec strajku robotników wygasić jeden piec na czas nieograniczony. Wobec tego, że praca zostanie w ten sposób znacznie zredukowana — straci zajęcie 200 zatrudnionych w tej hucie robotników. Jednocześnie zarząd huty zakomunikował robotnikom, że oile strajkujący nie stawią się do pracy, przeprowadzone zostanie dalsze unieruchomienie przedsiębiorstwa, przez co bezrobocie w Piortkowie zwiększy się o przeszło 600 osób.

Łódź rozpoczęła eksportować.

Wobec projektowanego przez rząd litewski podwyższenia cła na towary pochodzące z krajów z którymi Litwa niema traktatów handlowych, kupcy litewscy przyśpieszyli zakupy; w tych dniach wysłano na Litwę kilka wagonów towarów włókienniczych. Pozatem wysłano 4 wagony wyrobów Scheiblera do Grecji i 3 wagony wyrobów Geyera do Kopenhagi. W Łodzi bawią obecnie przedstawiciele firm niemieckich i szwajcarskich celem zakupu półfabrykatów wełnianych.

Schwytanie bandyty.

Policja łódzka aresztowała znanego policjom europejskim bandytę Binema Sznettera, sprawcę napadu rabunkowego na szosie pod Ozorkowem. Bandyta zostanie oddany pod sąd doraźny. Żyd ten zwykle pojawiał się w sutannie księdza lub sukmanie chłopskiej. Wtrącał w rozmowie zdania w języku hiszpańskim, twierdząc, że mówi po łacinie, czem wzbudzał zaufanie, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej

Regulacja rzeki Warty.

Sejmik Sieradzki w roku bieżącym wyznaczył na regulację i obwałowanie rzeki Warty 10 tys. zł. Również pewne sumy wyznaczyły Sejmiki: Turecki, Koniński i inne przez które to powiaty przepływa wyżej wspomniana rzeka.

Z życia społecznego wsi Niemysłów.

Idąc śladem tradycyj i wiekiem, naszych praojców, a dochodząc nawet do zakątków naszego powiatu spotkać było można wszędzie, gdzie tylko rzeka Warta oblewa nasze wioski, jak bardzo uroczyście obchodzi obecne potomstwo wigilję św. Jana. I tutaj w gminie Niemysłów, nauczycielstwo nie próżnuje, nie oddaje się wywczasom, ale pracuje nad naszym ludem. Jak to pięknie było w wiosce Księże Młyny, zeszły się tam w wigilję św. Jana. dzieci kilku szkół; Niemysłowa, Leśnika, Dzierżązny i miejscowe. Przy dźwiękach kapeli wiejskiej palono sobótki, z promu puszczano wianki, którym wtórował chór dwugłosowy dzieci niemysłowskich. Młodzież starsza pozaszkolna oddała się pląsom narodowych oberków i kujawiaków. A znać było pomiędzy dziatwą: zapał, chęć, braterską miłość, ku zwyczajom tradycyjnym — ku czci Kupały.

W dniu 28 czerwca odbyło się zakończenie roku szkolnego wysłuchaniem mszy św. przez dziatwę szkół z Niemysłowa, Księżych Młynów i Księżej Wolki. Potem w obecności nauczycielki, ks. proboszcza, W. P. Radoszewskich i Tylkowskich, oraz rodziców uczni, odbył się popis uczniów niemysłowskich, a obecne były także dzieci z wiosek Księżych Młynów i Księżej Wolki. Częścią popisu były śpiewy, deklamacje monologi i dwie sztuczki jednoaktówki komedje odegrane dość dobrze. Starsze dzieci z siódmego stopnia dostały świadectwa, a młodsze cenzurki. Należy wspomnieć o ładnej wystawie całorocznych prac uczniów niemysłowskich, Będąc bezstronnym potępie tutejszą straż, gdyż do pożaru w dniu 22-go czerwca wieczorem po godzinnem trąbieniu, przyszedł jeden strażak.

M.



KORESPONDENCJE.

Z Brąszewic.

Przed paru tygodniami w lesie państwowym leśnictwa Grójce, nadleśnictwa Brąszewice wybuchł pożar.

Pożar powstał prawdopodobnie z podpalenia, gdyż w tem miejscu stoji około 50 m. p. drzewa okrąglakowego.

W końcu wojny bolszewickiej czyli zaraz po wojnie w tym miejscu były cięte żerdzie i układane w kupki metrowe, lecz kupek nie sprzedano. Przed trzema laty owe kupki porżnięto i zrobiono metry okrąglakowe. Obecnie już prawie zgniły, co też zawdzięczając owej zgniliźnie nie padły pastwą ognia.

Okrąglaki te znajdują się w korze co też daje możność rozwijaniu się różnego robactwa leśnego.

Owe okrąglaki można uważać za bezwartościowe, żeby choć przy sprzedaży pokryć koszta ich wyrobni. Ładna gospodarka. S.

Ze Złoczewa.

Nareszcie nasze miasteczko doczekało się oświetlenia elektrycznego. Magistrat miasta Złoczewa zachęcony wzorową organizacją elektrowni w Sieradzu zwrócił się do inżyniera p. Monica z propozycją o urządzenie elektrowni w Złoczewie. P. Monic zawarł umowę z Magistratem i od pierwszego września całe nasze miasteczko nie będzie tonęło w mrokach ciemności. Działalność magistratu witamy z radością tem więcej że znając oświetlenie miasta w Sieradzu Złoczew nie dozna zawodu i zbliży się przez to do miasteczek europejskich.

Obywatel.

Poradnik gospodarczy.

O pewnych prawach z życia roślin i zwierząt dla użytku rolników i hodowców.

Chociaż zachodzi ogromna różnica w rozwoju roślin i zwierząt, to jednak w zasadniczych założeniach przejawy życia są dla jednych i drugich jednakowe i wspólnym prawom życiowym podlega świat roślinny i zwierzęcy. Pierwszym spostrzeżeniem przy rozejrzeniu się wśród otaczających nas istot żywych ze świata roślinnego i zwierzęcego jest ogromna rozmaitość form nie tylko wśród gatunków roślin lub zwierząt, ale nawet pomiędzy członkami jednej rodziny, niekiedy między częściami tego samego organizmu. Często nie znajdziemy dwóch liści równych sobie na drzewie, to znowu u jednego i tego samego konia obwód nadpęcia pod prawem kolanem jest o cały centymetr większy niż pod lewem. Liczne doświadczenia z motylami, których poczwarki poddawano działaniu chłodu lub ciepła, wykazały, że zwierzęta posiadają zdolność wytwarzania rozmaitości form w stopniu o wiele większym, niż ją przejawiają w zwykłych warunkach w przyrodzie i że tę rozmaitość form zwierząt pokrewnych, można potęgować sztucznemi środkami. To samo spostrzeżenie zrobili hodowcy zbóż, którzy u nas wysiewali nasiona, pochodzące z okolic, znacznie różniących się klimatem lub glebą. W jednolitej początkowo odmianie pojawiały się formy zmienione, a dalsze odsiewy wyradzały się zupełnie. Ten objaw rozmaitości blisko z sobą spokrewnionych istot, występujący w mniejszym lub większym stopniu w całej przyrodzie żywej, nazywa się **prawem zmienności**. Wielu uczonych badaczy stwierdziło, że przy występowaniu powyższego prawa istnieją reguły, prawidłowość rządząca tą zmiennością osobniczą, którą możemy nawet poddać ścisłym badaniom, jeżeli obserwacji poddamy osobniki jednej rasy przy jednakowych warunkach klimatu, gleby i utrzymania, jednej płci i mniej więcej jednego wieku.

Poznanie i zrozumienie tego prawa zmienności wyjaśnia hodowcom roślin i zwierząt wiele niespodzianek, wiele zboczeń, które obserwując w praktyce, nie zdawali sobie z nich sprawy np: dwie krowy, siostry rodzone, mogą być jedna typu mięsnego, druga zupełnie mlecznego. W powyższym przykładzie użyliśmy określenia typu, dla oznaczenia pewnego zbioru uzewnętrznionych cech, właściwych ustrojowi, jako miary zewnętrznych właściwości pewnej rasy zwierząt lub gatunków roślin.

Dzięki poznaniu prawa zmienności hodowcy roślin lub zwierząt zrozumieli, że przy rozmnażaniu roślin i zwierząt muszą osobniki zwyrodniałe, odbiegające od typu, usuwać ze swego gospodarstwa, natomiast wybierać osobniki, udznaczające się postacią najbardziej pod względem gospodarczym pożądaną, czy to dotyczy naszego bydła, czy trzody, czy to naszego zboża lub owoców. Ten wybór osobników do rozmnażania często określają wyrazem: **selekcja**.

Ponieważ w przyrodzie niema nic wiecznie trwałego, to samo prawo zmienności, które wytworzyło pożądane przez nas i wyselekcjonowane odchylenia korzystne, z biegiem czasu spowoduje zmiany w przeciwnym kierunku ujemnym, złym i produkt selekcji ulega zwyrodnieniu. Dzięki poznaniu prawa zmienności zrozumiemy, dlaczego nasiona zbóż kłosowych z biegiem lat maleją, wyradzają się, plenność się zmniejsza, zarówno ziemniaki drobnieją, wreszcie zwierzęta nasze domowe karłowacieją lub tracą cechy pożyteczne. Z przytoczonych powyżej przykładów da się wyprowadzić praktyczny wniosek, że rolnicy pamiętając o prawie zmienności, co kilka lat powinni zmieniać nasienie zbóż, jak również ziemniaki do sadzenia i nie żałować pieniędzy na doborowe, choć droższe odmiany, wyprodukowane przez umiejętnych rolników, którzy dzięki wiedzy i doświadczeniu potrafią wyprodukować odmiany dla każdego klimatu i gleby o typie tak dodatnim i trwałym, że długie lata opiera się zwyrodnieniu, a tem samem i prawu zmienności.

Za Redaktora i Wydawcę: w imieniu Komitetu W. Wieczorkiewicz. Zakł. Graf. „ZIEMIA SIERADZKA" w Sieradzu.